

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8074,Szef-BBN-sprawa-gen-Kraszewskiego-ciagnie-sie-za-dlugo.html>

26.04.2024, 20:48

17.11.2017

Szef BBN: sprawa gen. Kraszewskiego ciągnie się za długo

Postępowanie sprawdzające wobec gen. Jarosława Kraszewskiego ciągnie się zdecydowanie za długo; moment wszczęcia postępowania i jego długotrwałość budzą wątpliwości co do intencji MON - powiedział w piątek PAP szef BBN Paweł Soloch.

"Sprawa postępowania sprawdzającego wobec gen. Kraszewskiego ciągnie się zdecydowanie za długo. Prezydent już w lutym zwracał się do ministra obrony o przedstawienie stosownych wyjaśnień" - powiedział szef BBN. "Warto przypomnieć, że jeszcze przed wszczęciem formalnego postępowania minister Antoni Macierewicz kilkakrotnie podważał wiarygodność gen. Kraszewskiego. Niestety nie przedstawiał przy tym jakichkolwiek konkretnych informacji. Także dziś nie dysponujemy informacjami w tej kwestii" - dodał Soloch.

Zwrócił uwagę, że "wszczęcie procedury przeciwko gen. Kraszewskiemu, miało miejsce w momencie, kiedy skryształizowało się stanowisko BBN w sprawie reformy systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi, trwała analiza Strategicznego Przeglądu Obronnego a także, gdy przedstawiliśmy MON propozycje prezydenta związane z polityką kadrową i awansami generalskimi". "We wszystkich tych sprawach gen. Kraszewski był odpowiedzialny za realizację moich wytycznych i poleceń" - podkreślił Soloch.

"Sprawa jest prowadzona w sposób dla nas dalece nieprzejrzysty. Do tego zarówno czas jej trwania jak i moment wszczęcia postępowania budzą nasze wątpliwości co do faktycznych intencji SKW, czy MON" - oświadczył szef BBN.

"Na pewno źle by się stało, gdyby w sporze z panem prezydentem, atakowano pracujących dla niego urzędników. W tym przypadku uniemożliwia się pracę generałowi Kraszewskiemu, który jako żołnierz zawodowy podlega MON. Przez to - jako jeden z nielicznych pracowników BBN - może być bez podania przyczyny objęty postępowaniem sprawdzającym przez podległe ministrowi obrony SKW" - zaznaczył Soloch.

Gen. bryg. Jarosław Kraszewski jest w BBN dyrektorem departamentu zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi. W czerwcu Służba Kontrwywiadu Wojskowego wszczęła wobec niego postępowanie sprawdzające. Wszczęcie postępowania - które zgodnie z przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych może trwać do 12 miesięcy - oznacza czasowe odebranie dostępu do informacji niejawnych a tym samym - jak stwierdziło BBN - uniemożliwienie generałowi wykonywania w pełnym zakresie obowiązków służbowych w BBN.

We wrześniu Macierewicz zapewnił, że w sprawie Kraszewskiego "wszystkie przepisy będą bardzo rygorystycznie respektowane", a postępowanie może trwać około roku.

Na początku października szef BBN mówił, że jedynymi uwagami, jakie Biuro otrzymało od MON w sprawie gen. Kraszewskiego, "były zastrzeżenia natury ogólnej mające podważyć wiarygodność gen. Kraszewskiego" oraz lakoniczne pismo z SKW informujące o wszczęciu postępowania. "W odpowiedzi prezydent zwrócił się do ministra o stosowne wyjaśnienia i do tej pory ich nie uzyskał" - mówił wtedy Soloch.

Prezydent Andrzej Duda powiedział w piątek, że nie godzi się na takie postępowanie szefa resortu obrony wobec Kraszewskiego. "To jest coś, czego nie mogę zaakceptować, bo tak jak wtedy nie pozwalałem traktować w ten sposób ministra Macierewicza, tak samo, nie pozwolę, żeby pan minister traktował moich współpracowników w ten sposób. Po prostu się na to nie zgadzam. I się z tym nie pogodzę" - powiedział Duda w RMF FM.

Między BBN a MON jest różnica zdań związana z przyszłym modelem kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi. Zmiana obecnego systemu była jedną z pierwszych zapowiedzi obecnego kierownictwa MON; BBN zgadza się, że zmiana jest konieczna, rozbieżności dotyczą prerogatyw prezydenta i samej struktury dowódczej.

(PAP)

[Tweetnij](#)